

Ł ó d ź.

Cena numeru  
**20 gr.**

**PRENUMERATA**

w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.50 gr

Odraz. do domu 20 gr

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 5.50 gr

Należność pocztowa

opłacana ryczałtem

**XXXI - r.**  
istnienia.

Redakcja i Adm.

Al. Kościuszki 41.

Telefon 28.

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

**1928**

**Numer dzisiejszy składa się z 8 stron**

# ROZWOJ

**Poniedziałek 20 sierpnia**

**Nr 29**

## „Deutschland über Alles” Laureaci-olimpijcy.

### II Socjalistyczna Międzynarodówka ajenturą niemiecką.

NA BELGIJSKIEJ ZIEMI.

Już jesteśmy po Kongresie II Międzynarodówki, odbył się on tym razem w Brukseli na ziemi belgijskiej, na tej ziemi, do której, gwałcąc podpisane traktaty, wkroczyli Niemcy równo czternaście lat temu ze śpiewem: Deutschland muss gross sein.

I teraz z takim samym śpiewem na ustach maszerowała w pochodzie kongresowym socjalistyczna młodź niemiecka; — komentarze zbyt cenne.

Prasa europejska, niesocjalistyczna za rzuca organizatorom kongresu, że czynili oni jej duże trudności w uczestnictwie i udziale komunikatów, dziwiąc się takiemu postępowaniu ze strony patentowanych obrońców wszelkiej wolności. Sądzą, że zarzut jest poniekąd niesłuszny — wszak brudną bieliznę pierze się zawsze w rodzinie, a podobno w kuluarach na ten cel obróconych, opary unosiły się gęste, szczególnie w pierwszych dniach. Oczywiście ponieważ nie mogą mówić z poetą: i ja tam z gośćmi byłem, miód i wino piłem, musimy poprzestać na tych wiadomościach z owych dni, które mimo wszystko uchwyciły argusowe oczy i czujne uszy dziennikarzy. Stwierdzoną została przynajmniej przewaga żywiołu niemieckiego, tak że językiem najpowszechniej słyszonym był język niemiecki obok... żydowskiego, (sic) następnie rosyjski, a dopiero na czwartym miejscu francuski — na ziemi belgijskiej!

NIEMIECKA AJENTURA.

Ze II socjalistyczna Międzynarodówka była zawsze ajenturą niemiecką nie jest niespodzianką dla tych wszystkich, którzy przez ubiegłe dziesięciolecie śledzili rozwój i działanie jej, jako dziedziczki I Międzynarodówki, która rozpadła się pod okiem jej twórcy Karola Marksa. Działo się to w Euro-

pie w r. 1872. Dn. 14 grudnia tegoż roku Engels w liście do Sorge'a pisał: „przegraliśmy partję we Francji, Belgji, Hiszpanji i Italji...”, a w Ameryce kongres w Filadelfji oznajmił uroczyste zgon I Międzynarodówki, dn. 15 lipca 1876, w trzy lata po nieudanym rozdwojonym kongresie genewskim (1873).

Upadek I Międzynarodówki (babki w prostej linii dzisiejszej III-ej) został spowodowany przez nieudany w skutkach paryski zamach komunistyczny (1871) zorganizowany i kierowany z Londynu przez samego Marksa.

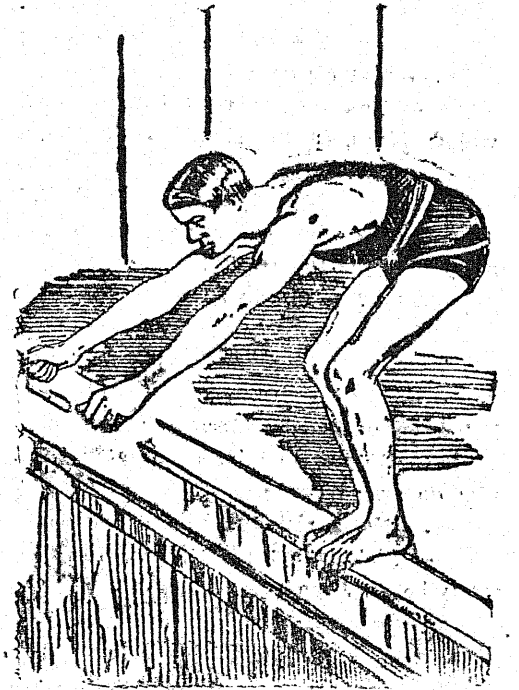
NASTĘPCY NIEMIECKIEGO ŻYDA.

Usilne starania następców „niemieckiego żyda” jak Marksa stale nazywał Bakunin ich przebiegłe wpływy na sfery radykalne, doprowadziły, nie bez trudu, do powstania II Międzynarodówki na kongresie paryskim dn. 14 lipca 1889, gdzie po raz pierwszy od 19 lat bratali się robotnicy francuscy z uczuciami Marksa: Liebknechtem, Beblem, Bernsteinem, Wolmarem, Adlerem st. itp. Sami Niemcy.

Wtedy, Protot był członek komuny paryskiej, który żywe miał jeszcze w pamięci lata 1870 i 1871, zawołał wówczas do francuskiego proletariatu: „Marksyzm to subwencjonowany agent Niemiec — uciekajcie od jego sztandaru i jego zwolenników. Jego prawdziwy sztandar to czarny pruski orzeł, który w ciągu lat 75, trzy razy rozdarł francuskie serce. Jego zwolennicy, delegaci do kongresu w Paryżu, to dziewięćdziesiąt wrogów naszej Ojczyzny, a wśród nich znajduje się sześćdziesiąt oficerów i podoficerów Landwehry. Nie wstępujcie w ich szeregi. W imię Ojczyzny w imię socjalnej Republiki, niech głosy nasze nie błądzą ku pożytkowi sojusznika Rządu niemieckiego...” (Rev. de Paris 15.VII.1928 r., str. 445)

GŁOS POLSKIEGO SOCJALISTY.

Znane nam dalsze dzieje, wykazały, że był to głos wołającego na puszczu. Dla każdego rządu niemieckiego, w walce o Mitteleurope, wszystkie środki są dobre. Homo sapiens PPSu, tow. Niedziałkowski w mowie wygłoszonej dn. 10 b. m. w Brukseli



SKOK ARNE BORGA JEDNEGO Z NAJLEPSZYCH PŁYWAKÓW ŚWIATA NA OLIMPIADZIE W AMSTERDAMIE PODCZAS WYŚCIGÓW PŁYWACKICH NA 100 METRÓW.

seli m. in. oświadczył: „...socjalizm polski pragnie ściślejszej współpracy z socjalistami niemieckimi i żydowskimi.” („Robotnik” Nr. 227). Wobec takiego dictum acerbum, ostrzeżenie rzucone przez proletariusza francuskiego lat temu prawie czterdzieści, jest dzisiaj jeszcze żywoźniejszym, dzisiaj kiedy Niemcami rządzi II Międzynarodówka, ostrzeżenie to specjalne ma dla nas znaczenie z powodu komunistów, stanowiących znowu ajenturę III Międzynarodówki.

Tow. Niedziałkowski oświadczył: „jesteśmy w walce o demokrację” popełnił lapsus, mógł mieć na myśli tylko pseudodemokrację. O prawdziwą demokrację wolny cały naród polski, co bezwątpienia zostanie II Międzynarodówce udowodnionem a to na podstawie hasła rzuconego przez wymienionego socjalistycznego lidera, że: „każdy lud ma prawo sam stanowić o własnym losie” Sam — bez Niemców i żydów, bez zaplombowanych wagonów i bez konta trojańskiego, jakim dla żyjącego żądzą odwetu Germanizmu jest II Międzynarodówka, dzisiaj sprzymierzona w Berlinie z prawicą i Hindenburgiem, pod hasłem Deutschland über Alles

inż. K. Folkierski.

**Dr. med. A. Kummant**

**powrócił.**

Przyjmuje od 4-6 godz.

**Skwerowa 4**

8637 -

**Humor**

**MAŁARZ SZYNKARZ.**

Słynny malarz paryski, Van Gogh, zostawił sporo swych szkiców i obrazów u t. zw. „ojca Ian guy“, właściciela knajpy na Montmartre. Pewnego razu amator obrazów Van Gogh, wówczas, po śmierci wchodzącego już w progi sławy, pyta się Tanguy ile żąda za martwą naturę pędzla tego „biednego Vincenta“.

— Czterdzieści dwa franki, informuje Tanguy, szarżując do notatnika.

— Dlaczego czterdzieści dwa? — pyta zdziwiony amator.

— A to, szczerze Tanguy, ponieważ ten biedny Vincent został mi winien przed śmiercią, akurat czterdzieści dwa franki. Proszę, niech pan bierze.

**PRZESTĘPSTWO.**

— Małże cię oszukiwał?

— Tak, dawałam mu co rano 25 gr. na tramwaj do biura, a on chodził i wracał pieszo.

**MIEDZY PRZYJACIÓLKAMI.**

— Nie wiem co się ze mną dzieje! Poprośtu nie jestem już sama sobą!

— Tak? to ci wieszają szczerze.

**WIERNOŚĆ.**

— Miss Daisy, czemu pani używa papieru toaletowego w dwóch kolorach, różowym i zielonym?

— Różowy papier oznacza miłość. Piszę na nim do swego Freda.

— No, a zielony?

— Zielony symbolizuje wierność. Na tym piśmie tylko do Jima.

**ZA PÓZNO!**

— Wystaw sobie: Pechowicz cztery dni po ślubie wygrał wielki los!

— Dobrze mu tak. Zawsze mu mówiłem, żeby się nie śpieszył z żeniactwem!

**NIEOBECNY**

— Czy pan dyrektor jest w biurze?

— Niema go, wyszedł.

— A kiedy wróci?

— Tę już proszę pana zależeć będzie od sądu przysięgłych.

# Antysemityzm w Rosji Sowieckiej.

**SZCZEGÓLNIIE JUŻĄGA SIĘ MŁO DZIEIĘ NIENAWIDZI ŻYDÓW.**

Ukraińska prasa sowiecka donosi, że antysemityzm na Ukrainie sowieckiej przybiera groźne rozmiary. Zwalczanie objawów antysemityzmu utrudnione jest przez tą okoliczność, iż śledztwo w tych sprawach stwierdza niejednokrotnie, że winni należą lub do partji komunistycznej lub do rodziny jakiegokolwiek dygnitarza sowieckiego. Pismo kijowskie „Proletarska Prawda“ podaje jako przykład sprawę szkoły kroju i szycia w Kijowie.

Dyrekcja tej szkoły nie kryje swych poglądów antysemitycznych. Kierownictwo szkoły spoczywa w rękach żony b. generała carskiej armji Anosowa oraz żony b. rosyjskiego prokuratora wojskowego w Warszawie Wichmana. Żona Wichmana jest siostrą sowieckiego komisarza ludowego zdrowia Siemaszki. Ułatwia to jej niezmiernie uprawianie antysemityzmu. Uczennice szkoły pod jej kie-

runkiem terroryzują zamieszkałych w domu żydów. Na wszelkie zwrócone do niej protesty żydowskie siostra Siemaszki odpowiada zwykle: „Zaczekajcie. Zapomnieliście, jak was bito, lecz wróci tu Szulgin (rosyjski działacz monarchistyczny, znany ze swych poglądów antysemitycznych) i będziemy znowu was gromili“. Sowiet kijowski, do którego ludność żydowska zwracała się ze skargą przeciwko Wichmanowej, nie poczynił w tej sprawie nic ze względu na wysokie stanowisko jej brata.

Żydowska agencja telegraficzna donosi z Moskwy, iż grupa studentów politechniki poławskiej zwołała zebranie, które miało być wiecem protestacyjnym przeciwko antysemityzmowi. Zebranie to zostało opanowane przez liczną grupę studentów antysemitów, którzy powzięli na nim uchwałę, utrzymaną w antysemitycznym kierunku.

# Jeżeli kobiety polskie są patriotkami

**NIE BĘDĄ KUPOWAŁY ZAGRA NICZNYCH TOWARÓW.**

**CO POWIEDZIAŁ P. PREMIER BARTEL.**

„Epocha“ (nr. 225) ogłasza wywiad swego specjalnego korespondenta z p. Bartlem, bawiącym obecnie na wywczasach w Meriańskich Łazne w Czechosłowacji. P. Bartel w wywiadzie swym poruszył między innymi sprawy wewnętrzno-polityczne państwa, zwłaszcza sprawę zmiany Konstytucji.

— „Prace nad przygotowaniem zmiany Konstytucji, jak pan wie, są w toku. Są one prowadzone z inicjatywy Bloku Współpracy z Rządem. Po moim powrocie zapoznam się z tymi projektami. Mogę jedynie zapewnić, że zmiany w obecnym tekście ustawy konstytucyjnej nastąpić muszą.

W końcu porusza p. Bartel sprawę niezwykle aktualną dla gospodarki polskiej, wiążącą się ściśle ze stanem naszego bilansu handlowego.

— „Biuro moje — mówi pan premier — nadało mi wycinek prasowy z pisma „ABC“, gdzie p. djeta została świetną inicjatywą kupowania polskich towarów. Proszę pana, gdyby społeczeństwo uczciwie podjęło i wykonało tę inicjatywę, nie zdaje pan sobie sprawy z tego, jak znacznie przyczyniłoby się do rozwoju naszego państwa. Specjalnie panie mogłyby tu dużo zrobić, nie wydając pieniędzy na luksusowe wyroby zagraniczne. Znam taką akcję przeprowadzoną na Węgrzech. Jeżeli patriotyzm Polek jest równy patriotyzmowi Węgerek, to na wyniki tej akcji nie będziemy długo czekali.“

Przyklasnąc p. Bartlowi! A w sklepach zająć tylko wyrobów polskich, krajowych,

G. M. COLE.

177

# Testament Hugona Radletta

Rosenbaum spojrział na Bunkera i roześmiał się z pewnego rodzaju politowaniem, poczem zwrócił się znów do Wilsona: „Ach panie — rzekł — nie mogę tamtemu panu wytłumaczyć. To jest nonsens! Jestem komunistą — tem, co wy nazywacie: bolszewik! Przyznaję się do tego — jestem z tego dumny. Ale czy panowie nie wiedzą, że zamordowanie jest sprzeczne z zasadami naszej partji? Masowa akcja — o tak! Ale zamachy mordercze? Nie, po tysiąc razy nie! Czy bierzecie mnie za drobnego konspiratora burżuazyjnego? Ja jestem komunistą, panowie.“ — I przybrał dumnie wyzywającą postawę.

„O czym on gada? — zapytał Bunker. — Każę ty wie; ze wszyscy komuniści są mordercami, jeżeli nie czują jeszcze gorszego. Nie, mój człowieku, lepiej niech się pan przyzna. Znajdzie pan tu sprawiedliwość.“

„Pogardzam waszą sprawiedliwością! Obrażacie naszą partję, obrażacie naszą rewolucję! Taki Chciałbym brać udział w walce przeciwko wam, ale — nie popełniłbym morderstwa. Morderstwo... za mach morderczy...: toż to szaleństwo!“

„Nie pan wybacz; p. Rosenbaum — rzekł

Wilson — przykro mi przerwać pański ciekawy wykład, ale musimy załatwić sprawę. Pan przyjechał do Anglii, jak pan twierdzi, z p. Radlettem, a później zamieszkał pan z nim w hotelu Sugdena. Czy tak?“

„To kłamstwo! Czyż nie mówiłem panu? Jechałem okrętem razem z p. Radlettem. Poznałem go w Miskwie. Zgodził się przewieźć mój bagaż razem ze swoim. Postanowiliśmy, że pojedziemy tym samym okrętem. Ale rozstałem się z nim w Duwrze — i nie widziałem go już więcej. Nie byłem nigdy w hotelu Sugdena! Mogę tego dowiedzieć! To jest niegodny wymysł burżuazyjny!“

„Mówi pan; że postanowiliście z p. Radlettem odbyć wspólnie podróż? Gdzie się pan z nim spotkał?“

„Przyłączyłem się do niego w Ostendzie. Chciałem dostać się do Anglii, a on zgodził się mi to ułatwić — i dlatego nazywał mnie w czasie podróży swoim sekretarzem. Spotkałem go przedtem w Moskwie i w Paryżu, gdzie przez jakiś czas mieszkałem — i wówczas to uplanowaliśmy wspólną podróż. Miałem na niego czekać w Ostendzie!“

„Więc jechaliście razem okrętem? A gdzie pan się z nim rozstał?“

„Jak tylko bagaż mój przeszedł przez urząd celny, wsiadłem do pociągu, jadącego do Croydon; gdzie miałem zamieszkać u przyjaciela. Pan Radlett udał się wprost do Londynu. Nie widziałem

go więcej!“

„Iwierdzi pan, że tego można dowiedzieć? W jaki sposób?“

„Potwierdzą to moi przyjaciele w Croydon, u których spędziłem noc!“

Bunker przerwał: „Co panu przyjdzie, Wilson, z rozmawiania z tym człowiekiem? Będzie się miał z pyszną, gdy poznają go nasi świadkowie.“

Zanim Wilson zdążył na to odpowiedzieć, zastukano do drzwi — i p. Sacheverell, portjer z hotelu Sugdena, wprowadzony został do pokoju. Przy prowadził ze sobą chłopca z guziczkami, który obecnie był przy wysyciu zbrodni. Tomasz, chory na influencję, nie mógł przyjść.

„Proszę niech pan siada, p. Sacheverell“ — rzekł Błażkie, podsuwając portjerowi krzesło. „Dobry wieczór!“

„A teraz, p. Sacheverell, a i ty, chłopcze; — rzekł generał — przypatrzcie się dobrze więtnowi.“

To zlecenie było zupełnie niepotrzebne. Zarówno portjer, jak i chłopak, patrzyli na Rosenbama, jakgdyby mieli przed sobą widmo.

„Niech mi pan powie — rzekł generał wykładając do portjera — czy widział pan kiedyś wczoraj przedtem tego człowieka?“

„Tak, panie — zawołał portjer — to jest ten... obcy pan, który zabił milionera.“

(D. c. p.)



# ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA

## Romans kuzyna królewskiego. Czy multimiljoner hr. Casanova był Casanową w stosunku do artystki filmowej.

Cercle towarzyskie miasta Havany żyło niebywałą sensacją.

Oto wszechmocna Pani Plotka głosiła, iż znany szeroko Manuel hrabia Casanova zbyt często pojawia się w towarzystwie uroczej divy filmowej, p. Raquel Albert.

I rzeczywiście dwoje tych młodych ludzi, niemal codziennie razem spacerujących po ścieżkach havańskiego corso — Parco Ciudado widywali członkowie miejscowego high life'u.

On — wysoki brunet w pełni lat męskich, o rasowej twarzy ozdobionej krótko przyszytym wąsem, ona — płomienna piękność nosząca na głowie lśniący kask kruczych loków, ostro odcinających się na tle matowej cery.

Nawet gdyby nie wiadomo kim jest ta para, wzbudziłaby ona furorę, tak obydwoje byli piękni.

Ale hawańczycy wiedzieli, że hr. Casanova, prezes National Bank of Havana, nie jest zwykłym utytułowanym bankierem. W żyłach jego płynęła krew królewska, był blisko spokrewniony z dynastją Bourbonów, sam się od nich wywodząc. Wszyscy wiedzieli, że obecnie panujący król hiszpański Alfons XIII to kuzyn hr. Manuela.

Potomek królów, flirtujący z aktorką filmową, wzbudzał powszechne zainteresowanie mieszkańców Havany.

Coprawda, w stosunku łączącym hr. Casanova z piękną Raquel Albert trudno było dopatrzeć się czegoś złego.

Ot, uczęszczali wspólnie na spacer do parku, odbywali przejażdżki samochodowe, zrzadka spożywali razem obiad w restauracji. Ponieważ hrabia był kawalerem, zaś p. Albert — panną, nie wykraczali więc specjalnie poza ramy konwenansu.

Jednak nawet najpoczątki ludzie pochwili z niezbyt wielkim zaufaniem mówili o platonizmie tego flirtu, gdy dowiedzieli się, że hr. Manuel wraz z p. Raquel wyjechali

do Nowego Jorku. „Toute Havana“ dała upust instynktom plotkarskim.

W osłupieniu już poprostu wprawiła miasto depesza z Nowego Jorku donosząca, że hr. Casanova został aresztowany i oskarżony o przekroczenie aktu Manua. Tak się zwie w djalekcie jurystów amerykańskich — uwiedzenie dziewicy...

Potomek królów oburzony twierdzi, że oskarżenie jest niecnym szantażem ze strony p. Albert. Aktorka umyślnie namówiła go, by wraz z nią wyjechał do Nowego Jorku, gdzie złożyła fatalne dla hrabiego o-

skarżenie, które sfabrykowała podobno jedynie w celu zdobycia grubego odszkodowania pieniężnego.

Rzecz wydaje się możliwą, gdyż p. Raquel jest poddaną amerykańską, a sądy amerykańskie, o czym zapewne dobrze wie karzą surowo przestępstwo, o jakie oskarżyła hrabiego.

Hr. Manuel, zwolniony na skutek interwencji swego koronowanego kuzyna więzienia, oddaje się teraz rozmyślaniom nad kobiecą obłudą.

## Morderczyni 9 osób.

ZWYRODNIŁA KOBIETA PRZECHOWYWAŁA PALCE I USZY SWYCH OFIAR.

W Czerniowcach policja rumuńska aresztowała zbrodniarkę niejaką Aksenję Varlan, która popełniła dziewięć morderstw rabunkowych. Przy rewizji dokonanej w jej mieszkaniu znaleziono okropne dowody sadyzmu u zbrodniarki: były to palce i uszy, które kolekcjonowała zwyrodniała zbrodniarka.

— Chciałam mieć pamiątkę po żyjących biedakach — oświadczyła cynicznie sędziemu śledczemu. Kobieta owa zamieszkiwała w małej wiosce w towarzystwie swej służącej, Racheli Heiffan, która by-

ła świadkiem jej licznych zbrodni; a prawdopodobnie i współniczką.

Aksenja Varlan, dowiedziawszy się, że siostra zdradziła ją przed sąsiadkami; zadala jej pod czas kłótni śmiertelny cios siekierną. Tym razem jednak wpadła w ręce policji.

Podczas prowadzonego śledztwa okazało się, iż zamordowała ona swoją matkę, ojca, teściową, szwagra, kuzynkę i czworo własnych dzieci. Zwłoki ofiar ćwiartowała i chowała w ogrodzie.

## Kto napisał operę „Turandot“

PRETENSJE DWU SIÓSTR DO PUCCINIEGO.

Prawdziwą sensacją dla sfer interesujących się muzyką i twórczością operową jest wiadomość, że zamieszkałe w Palestynie siostry Fryda i Goldina Robinson wniosły za pośrednictwem amerykańskiego konsula w Jerozolimie Hausera zażalenie, że znana opera Pucciniego „Turandot“, w której niedawno święcił triumfy Jan Klepura; nie jest bynajmniej dziełem kompozytora „Madame Butterfly“ i „Cyganerii“ ale ich własnem.

Siostry Robinson mają podobno udowodnić, że operę „Turandot“ skomponowały w 1896 roku i wydały w Niemczech.

Cały szereg muzyków, między nimi zaś dyrektor szkoły muzycznej w Jerozolimie, miało stwierdzić, że partytura „Turandot“ siostr Robinson i opery Pucciniego pod tym samym tytułem są identyczne.

Siostry Robinson zwróciły się również do wydziału pracowników umysłowych przy Lidze Narodów.

Poradzono im, aby udały się do Włoch i wszczęły proces przeciwko spadkobiercom Pucciniego.

HALL CAINE.

56)

## Więźniowie № 25.

Stąpiwszy na tę ziemię, na której szatan niezatarte swe wycisnął piętno, Adam w pierwszej chwili pomyślał, że nigdy chyba ludzka istota nie zablakała się w tę straszną okolicę. Ale rozglądawszy się lepiej, ku swemu osłupieniu dostrzegł dwa budynki w kształcie szop, gdzie bezustannie ludzie jacyś wchodzili i wychodzili, a tuż opodal pracowano nad budową trzeciego budynku, większego i okazalszego od poprzednich. Zwrócił się do przechodzącego żołnierza z prośbą o wyjaśnienie, gdzie się znajduje, a ten, wskazując na gorące źródła rzekł, że są to kopalnie siarki, przez nowego gubernatora wyznaczone dla więźniów na miejsce

poprawy. Dwie drewniane szopy służą im za pomieszkanie, a w niewykończonym jeszcze budynku ma być założony szpital.

Adam w otoczeniu swych towarzyszy podróży, pełen trwogi i przerażenia rozglądał się po tem strasznym otoczeniu, gdy tuż obok nich pod eskortą czterech żołnierzy przeszło czterech więźniów, a jednym z nich był Jazon. Nie miał już długich, rudawych włosów, twarz dawniej czerstwa i pełna, blada była i mizerna, a oczy, ongiś tak promienne — zamglone i smutne. Wlókł się w szeregu, w żelaznej obroży, która wydłużając się w żelazny łuk, biegnący przez środek czaszki, kończyła się nad czołem dzwonkiem, pobrząkującym za każdym krokiem więźnia. Ani śladu z dawnej jego energicznej, męskiej postaci. Szedł pochylony ku ziemi, z głową opuszczoną, złamany, jakby

zmarłwiał.

Mimo tej ogromnej zmiany Adam poznał go natychmiast i przerażonym głosem wykrzyknął jego imię. Ale Jazon przeszedł mimo, niby człowiek, którego jakiś cios straszny pozbawił był wzroku i słuchu.

— Jazonie! Jazonie! — krzyczał Adam i zeskoczywszy z konia począł biec za nim. Ale straż dała mu znak, by tego zaniechał i starzec przystanął skamieniały, a Jazon poszedł dalej, nie podniósłszy nawet oczu.

— Boże wszechmocny, co to ma znaczyć? — szepnął starzec, łamiąc ręce. Zwrócił się do zajętych przy budowie szpitala robotników, ale niczego się nie dowiedział, prócz tego, co widział na własne oczy.

(D. c. n.)

**TELEGRAMY.****NA URLOP DO RUMUNJI.**

Warszawa, 19-8 (tel. wł.)

W dniu dzisiejszym odjechał do Rumunii p. min. Piłsudski. Ministra Wojny legniali obecni w Warszawie dygnitarze rządu z pp. min. skarbu Czechowiczem, zastępującym p. premiera Bartla, min. spr. agr. Załuskim i gen. Piskorem na czele.

**NAPAD NA RESTAURACJĘ.**

Lwów 18 sierpnia (tel. wł.)

Ubiegłej nocy nieznani sprawcy napadli na restaurację Hermana Halperna. Sprawcy ci obsypali restaurację, w której było pełno gości, strzałami rewolwerowymi, poczem zbiegli, ostrzeliwując się gęsto. Dzięki okoliczności, że jeden z uciekających zgubił po drodze kapelusz, policja zdołała ustalić nazwiska bandytów i czyni za nimi poszukiwania.

**POŻAR NA STACJI.**

Wilno 18 sierpnia (tel. wł.)

Wczoraj na stacji Lida w magazynie oddziału drogowego wybuchł groźny pożar. Ogień przerzucił się na wieżę ciśnieniową, która uległa całkowitemu zniszczeniu, wskutek czego stacja pozostała bez wody. Straty obliczone tymczasowo sięgają 200,000 zł. Przypuszczają, iż pożar powstał wskutek podpalenia. Władze bezpieczeństwa zajęły się wykryciem przestępców.

**Z OSTATNIEJ CHWILI.****POŻAR W FABRYCE BUHLEGO.**

Wczoraj wieczorem wybuchł pożar w fabryce K.T. Buhlyo przy ulicy Hipotecznej 7/9. Zapaliły się szopy, mieszczące smary. Na miejsce pożaru przybył I, II, III, VI i X oddziały straży ogniowej. Akcją kierowali naczelnicy poszczególnych oddziałów. Pożar był o tyle niegroźny, że nie zagrażał samemu budynkowi fabrycznemu, gdyż palące się szopy były położone daleko od fabryki.

Pożar trwał od 9,20 do 11,20. Straty wynoszą 10 tys. zł.

**Gertruda Bittner**

Junior

**powróciła**

**OSTRZEŻENIE.** Przy kupnie należy akcentować wyłącznie sądać tylko **ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM” GASECKIEGO;** znanych od lat trzydziestu i wystrzegając się naśladownictw uporzadkować polecanych w podobnym do naszego opakowaniu.

**Tak kończą dyktatorzy****Pangallos strzela do swoich b. poddanych****Z obawy przed zlynczowaniem go.**

Ateny 19-8 (aw)

W ogłoszonym przez Venizelosa przemówieniu, w którym ten oświadczył, że dążeniem jego jest serwanie z wszelkimi zamierzeniami zabobrzeźni, zakończenie zabawy w wojnę; a przejście do usilnej pracy dla podniesienia gospodarczego kraju, tłum udał się manifestacyjnie pod dom Pangallosa.

B. dyktator, obawiając się, że tłum usiłował będzie wtargnąć do jego prywatnego mieszkania, wraz ze swymi zwolennikami oddał pięć strażów w tłum.

Kilka osób zostało ciężko rannych. Dokładnych szczegółów zajścia dotychczas brak.

**Dwaj dyktatorzy.****Pismo litewskie przytacza nieznaną szczegół z przedwojennej walki o niepodległość Polski.**

Warszawa, 19-8

Jak donoszą z Kowna prasa litewska bez przerwy zamieszcza ustępy z przemówienia marsz. Piłsudskiego na zjeździe legionistów w Wilnie, przyczem z naciskiem podkreśla słowa Marszałka — „Wilno musi być nasze”.

Lietuvos Aidas w numerze z przed dni kilku w art. wst. p. n. „Mowa Piłsudskiego”, podkreśla, że zjazd legionistów w Wilnie miał cechy demonstracji przeciwko Litwie. Dziennik zaznacza, że Marszałek, mówiąc o swej tęsknocie do Wilna popełnił nieścisłość. „Pan Marszałek — pisze dziennik — zapomniał powiedzieć, że jeszcze w r.

1905, podczas rewolucji rosyjskiej, na tajnym posiedzeniu w Galicji, kiedy jeszcze współpracował on z Leninem, postanowiono, że Lenin, po zrzuceniu cara, ogłosi się dyktatorem Wszechrosji, a Piłsudski — Polski i Litwy. Niepotrzebnie Marszałek o fakcie tym zapomniał. Fakt ten dostatecznie świadczy o tem, że serce jego tęskniło za Wilnem nie tylko w latach 1917—1919, lecz jeszcze o wiele wcześniej.

(Lenin doszedł do szczytu marzeń, ujmując absolutną władzę w Rosji, marsz. Piłsudski — lawirując ustawicznie — wciąż jeszcze szuka drogi do dyktatury otwartej, kontentując się narazie zamaskowaną. [p. r.]

**Zółci agencji Moskwy****Zostali zdemaskowani na Węgrzech.**

Budapeszt 19-8 (aw)

Policja węgierska aresztowała w Debreczynie kilku chińczyków, którzy nie mogli wykazać się dostatecznymi dokumentami. Są oni podejrzani o uprawianie agitacji komunistycznej. Przy prze-

stuchaniu w policji twierdzili, że znają tylko język chiński, jednakże jeden z nich zdradził się, że mówi doskonale po rosyjsku. Policja prowadzi dalsze śledztwo.

**Praktyczny „wuj Sam” a zwarżowana idea.****Należy podpisać pakt przeciwwojenny. Lecz — zbroić się trzeba.**

Nowy Jork 19-8 (aw)

Podczas uroczystości Legionu Amerykańskiego, w Wisconsin, prezydent Coolidge w przemówieniu swoim stwierdził; że pakt przeciwwojenny Kelloga wprowadza prawdziwą rewolucję w dziedzinie wzajemnych stosunków i daje więcej gwarancji, niż każdy inny traktat.

Jeżeli Stany Zjednoczone nie myślą o ograniczeniu wydatków na utrzymanie stanu obrony na należytych poziomie, nie wynika z tego — ja

oświadczył prezydent — aby nie chciały się one so lidaryzować z ideą paktu, którą same zapoczątkowały. Benator Kellog wyszedł w projekcie paktu z założenia, że nie może on wpłynąć na osłabienie obrony narodowej, która winna być zawsze tak zorganizowana, aby na ewentualny napad godnie odpowiedzieć, musi jednakże mieć charakter raczej defenzywny. Paktem zobowiązać się muszą narody, iż nie będą podejmowały kroków zaczepnych.

**WYNIKI ZAWODÓW PIŁKI NOŻNEJ.**

„Turyści” — LTSG. 1:3 (1:1). WKS. — Hakoah 3:1 (2:0). „Sokół” (Zgierz) — GMS. 2:2 (0:2). „Samson” — „Pogoń” 0:2 (0:2)

WARSZAWA — „Warszawianka” — „Cracovia” 1:1 (0:0).

LWÓW — „Pogoń” — LKS. 4:3 (0:2).

KATOWICE — „Ruch” — „Wisła” 1:1 (1:0).

POZNAŃ — „Warta” — TKS. 2:2 (0:2).

Szczegóły zawodów, oraz tabelę i sprawozdanie wyścigów w Helenowie ze względu na szorstkość miejsca zamieścimy w numerze jutrzejszym.

**Miejski Kinematograf Oświatowy**

Od wtorku 14—VIII 1928 r. 2286

Dla dorosłych Dla młodzieży

SERJA I i II **NĘDZNICY**

(Les Misérables) Wiktor Hugo

W rolach głównych:

Gabriel Gabrio, Jan Toulout, G. Saillard

(Jean Valjean) (Javert) (Thénardier)

Sandra Milowanow Paul Jorge

(Fantina i Cosetta) (Biskup Myriel)



## KRONIKA

## KALENDARZYK

Poniedziałek, 20 sierpnia — Bernarda Op.

## TEATRY

Teatr Letni „Sami gramy”,  
Gong: — „Dla Was Łodzianki”.

## WIDOWISKA

Splendid: — „Mężczyźni”  
Odeon: — „Bestja”.  
Corso: — „Jiskor”  
Dom L. —  
Miejski Kin. Ośw. „Nędznicy”.

## Wiadomości bieżące.

## Noce dyżury aptek.

Dziś w nocy dnia 20 sierpnia dyżurują następując: apteki: Sukcesorowie F. Wójcickiego (Napierkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), Bricki i Cymer (Wólczańska 37), Sukc. Leinwebera (Plac Wolności 3), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80.) (p)

## Wcielanie do szeregu rocznika 1907.

Jak się dowiadujemy z PKU, Łódź-Miasto, władze wojskowe i administracyjne rozpoczęły już prace przygotowawcze związane z wcielaniem do szeregów rocznika 1907.

Rozsyłanie kart powołania rozpocznie się z dniem 15 września, zaś wcielanie do szeregów nastąpi w ciągu października, br. (p)

## Konfiskata

Starostwo grodzkie skonfiskowało ostatni numer „Łodzianina” za artykuł p. Kwapińskiego pt. „A jednak milczeć nie będziemy”. (bip)

## Dozór nad żywnością.

Działalność miejscowego zakładu badania żywności została obecnie znacznie rozszerzona na cały okręg. Czynne są działy hydrologiczny, toksykologiczny, nabiałowy i ogólno-chemiczny.

W myśl nowych zarządzeń miasto musi zbudować laboratorium do badania żywności, a nadzór nad zakładem przejmie starostwo grodzkie. (bip)

## Ważność upoważnień radiowych.

Jak informuje nas Dyrektor poczty łódzkiej p. Pociennik, zgodnie z ustawą o korzystaniu z odbiorników radiowych, upoważnienia radiowe przy zmianie miejsca zamieszkania ważne są jedynie na przeciąg 3-ich miesięcy. Po tym terminie należy zgłosić zmianę adresu w urzędzie pocztowym, który uczyni odpowiednią zmianę w upoważnieniu. Niestosujący się do powyższych przepisów, narażają się na odpowiedzialność karną za bezprawne korzystanie z radja. (p)

## TEATR LIT. ART. „GONG”.

Znakomita rewja „Dla Was Łodzianki” jeszcze tylko przez kilka dni zabawić będzie publiczność sympatycznego teatryku przy ul. Cegielnianej. Doskonałe piosenki w wykonaniu Runowickiej, Sawickiej i Bolcia Kamińskiego, arcybawne skecze w wykonaniu Belskiego, Sielańskiego i Cz. Skoniecznego, tańce w wykonaniu J. Cesarskiego na czele zespołu baletowego.

## Ludzie bez pracy.

W ŁODZI JEST ICH JESZCZE 10.187.

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty): dziki, łaski, sieradzki; łęczycki i brzeziński w dniu 18 sierpnia 1928 roku było w ewidencji zarejestrowanych 15.788 bezrobotnych w tym w samej Łodzi 10.178, w Pabjanicach 1.489; w Żgierzu 1.400; w Zdunskiej-Woli 600; w Tomaszowie-Maz. 1.721, w Konstantynowie 158; w Aleksandrowie 92; w Rudzie Pabjanickiej 75. Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 5.988 w tym 5.191 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia i 798 bezro-

botnych zapomogi doraźne ze Skarbu Państwa.

W samej Łodzi brało zasiłki 4.218 bezrobotnych z czego 3.888 z Funduszu Bezrobocia i 330 zapomogi ze Skarbu Państwa. Pracowników umysłowych brało zasiłki 855 w tym ustawowych 165 i doraźnych 690.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 511 bezrobotnych, otrzymało pracę 741 wysłano do pracy 81. Urząd rozporządza 95 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

## Pożar przy ulicy Piotrkowskiej 220

SPALIŁA SIĘ SZOPA FABRYKI PRUSZCZYNOWSKIEGO.

Około godz. 9,50 rano Centrala Straży Ogniowej została zaalarmowana, że wybuchł pożar w fabryce Pruszczyńskiego przy ul. Piotrkowskiej 220 i że przybrał on charakter dość groźny. Na miejsce pożaru wyjechały niezwłocznie II, I i IV Oddziały Straży. Jak się okazało paliły się bele bawełny pod szopą w podwórzu fabryki. W chwili przyjazdu straży większa część szopy stała już w płomieniach. Ze względu na łatwopalność materiału ogień rozszerzał się z niewykłą szybkością i poważnie zagrażał graniczącym bezpośrednio z płonąca szopą drewnianym magazynom,

znajdującym się na terenie posesji Piotrkowska 218. Przystąpiono do energicznej akcji ratowniczej.

Część strażaków zajęła się gaszeniem ognia, część zaś ochroną szop, znajdujących się na terenie posesji sąsiedniej. Akcja była ułatwiona ze względu na dostateczną ilość wody i łatwy dojazd. O godz. 11,15 pożar został umiejscowiony i straż odjechała do koszar. Straty spowodowane pożarem narazie nie obliczone. Powstał on prawdopodobnie od niedopałka papierosa, rzuconego w sobotę pomiędzy bawełnę. (p)

## Zagraniczne przekazy pocztowe.

ODBIORCA BĘDZIE OTRZYMYWAŁ SU MĘ W WALUCIE MIEJSCOWEJ.

Urząd pocztowy otrzymał nowe zarządzenie w sprawie zagranicznych przekazów pocztowych. Przekazy zagraniczne będą przesyłane wprost do miejsca zamieszkania adresata zaś urzędy pocztowe zagraniczne przyjmując przekazy do Polski w walucie swego kraju, przeliczać będą tę walutę na złote. Taka sama manipulacja stosowana będzie przy wysyłaniu pieniędzy z Polski zagranicę.

Narazie nowy sposób wymiany przekazów

wprowadzony został między Polską a Francją, Stanami Zjednoczonymi, Kanadą i Zagłębem Saary,

Najwyższa suma przekazu pieniężnego ma wynosić do Francji i Saary równowartość 1000 zł, do Stanów Zjednoczonych i Kanady 100 dolarów. W najbliższym czasie ten sam sposób wymiany przekazów stosowany będzie z Argentyną i Brazylią. (bip)

## Łódź, Lwów i Kraków

NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ.

W ostatnim czasie Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej zawarła szereg umów z poszczególnymi gminami większych miast polskich w sprawie ich udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej. Między innymi umowy takie zawarto z gminami miast: Łodzi, Lwowa i Krakowa. Łódź i

Kraków ulokują swe ekspozycje w pawilonie Samorządów. Łódź na przestrzeni 365 m. kw. a Kraków 460 m. kw. Lwów zaś buduje własny, trwały i bardzo efektowny pawilon, który stanie między Wieżą Górnośląską a Halą Maszyn i będzie wspaniałą ozdobą tej części terenów PWK. (n)

## Sędziowie handlowi.

NOWY PROJEKT ROZPORZĄDZENIA.

Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowuje projekt rozporządzenia w sprawie sędziów handlowych. Sędziów handlowych mianować będzie minister sprawiedliwości na 3 lata, po wysłuchaniu opinii ministra Przemysłu i Handlu, zśród osób, proponowanych przez właściwe izby przemysłowo-handlowe. Zwolnienie sędziów handlowych przed upływem może nastąpić bądź na

własne ich żądanie, bądź na podstawie orzeczenia zgromadzenia ogólnego Sądu Apelacyjnego. Sędzią handlowym może być ten, kto posiada obywatelstwo polskie, korzysta z pełni praw, jest niekazalnego charakteru; ukończył 30 lat życia. Sędziowie handlowi pełnią swe obowiązki bezpłatnie. (n)

# OBWIESZCZENIE.

Na podstawie art. 62 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. Ustaw R. P. Nr. 44, poz. 272, rok 1920) i stosownie do Rozporządzenia Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. w przedmiocie przepisów wyborczych dla Kas Chorych (Dziennik Ustaw R.P. Nr. 44. 1926 poz. 273) oraz zarządzenia Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z dnia 15. VI. 1928 r. za L. 7453-28, rozpisuje się **WYBORY DO RADY KASY CHORYCH M. ŁODZI**, obejmującej również i powiat Łódzki (Zgierz, Aleksandrów, Konstantynów, Ruda Pabjanicka i Tuszyn).

Rada Kasy składa się z delegatów, wybranych na okres 3-letni w 2/3 przez ubezpieczonych, a w 1/3 przez pracodawców, za trudniających członków obowiązkowo-ubezpieczonych.

Rada Kasy Chorych m. Łodzi i powiatu łódzkiego w myśl § 86 Statutu Kasy Chorych m. Łodzi składać się będzie z 90 delegatów i tyluż zastępców, z których 60 delegatów i tyluż zastępców wybierają ubezpieczeni, a 30 delegatów i tyluż zastępców wybierają pracodawcy.

Wybory delegatów i ich zastępców dokonywane są oddzielnie przez ubezpieczonych i przez pracodawców w głosowaniu bez pośrednictwem i tajnym, na podstawie wyborów proporcjonalnych. W razie ustąpienia któregoś z delegatów z Rady Kasy Chorych na jego miejsce wchodzi na pozostały okres urzędowania w porządku kolejnym zastępca z tejże samej listy.

**CZYNNE PRAWO WYBORCZE MAJĄ UBEZPIECZENI I PRACODAWCY BEZ RÓŻNICY PŁCI WEDŁUG STANU FAKTYCZNEGO UBEZPIECZONYCH I PRACODAWCÓW W DNIU OGŁOSZENIA O WYBORACH, O ILE UKOŃCZYLI 20 ROK ŻYCIA.**

Prawo wyborcze bierne mają tylko ci wyborcy, którzy są obywatelami Polski.

Nie może być wybrany:

a) kto na mocy wyroku sądowego utracił zdolność piastowania urzędów publicznych;

b) kto na skutek postanowienia sądowego został ograniczony w prawie rozporządzania swym majątkiem.

Przez ubezpieczonych może być wybrany tylko ubezpieczony w Kasie Chorych m. Łodzi, natomiast przez pracodawców może być wybrany i ubezpieczony.

Pracodawca rozporządza ilością głosów zależną od liczby zatrudnionych u niego obowiązkowo ubezpieczonych. Nikt jednak nie może posiadać mniej niż 1, ani więcej niż 30 głosów.

Ubezpieczony zatrudniający stale więcej niż 2 osoby, podlegające obowiązkowemu ubezpieczeniu, zostaje umieszczony w spisach pracodawców i korzysta z prawa wyborczego czynnego i biernego wyłącznie w grupie pracodawców, ubezpieczony, który

zatrudnia 2 lub 1 osobę, podlegającą obowiązkowemu ubezpieczeniu, umieszczony zostaje w spisach ubezpieczonych i korzysta z prawa wyborczego czynnego i biernego, wyłącznie w grupie ubezpieczonych.

Każdy wyborca głosuje osobiście. Pracodawcy, będący osobami prawnymi głosują za pośrednictwem uprawnionych do tego pełnomocników. Pracodawcy, zatrudniający więcej niż 30 ubezpieczonych, mogą głosować przez specjalnie do tego wyznaczonych przez siebie zastępców. Zastępca może głosować tylko w imieniu jednego pracodawcy.

Wyborcy winni przynieść dowody, stwierdzające ich tożsamość i na żądanie Przewodniczącego Komisji Wyborczej obowiązani są je okazać. Za ważne będą uważane następujące dokumenty dowód osobisty (paszport), książka wojskowa, karta powołania i ks. ubez. Kasy Chorych m. Łodzi.

**WYBORCY BĘDĄ GŁOSOWAĆ W LOKALACH, OKRĘGÓW WYBORCZYCH, PODZIELONYCH WEDŁUG MIEJSC ICH ZAMIESZKANIA.**

Wyborcy winni do głosowania używać kart wyborczych koloru białego, odpowiadających wielkości zwykłej koperty handlowej. Karty wyborcze zawierają numer jednej z list kandydatów, uznanej przez Zarząd Kasy za ważną, oraz imię i nazwisko kandydata umieszczonego na czele odnośnej listy. Wszystkie inne karty będą unieważnione. Karty wyborcze oddane w kopertach niezapечатowanych firmą Kasy Chorych m. Łodzi są również nieważne. Koperty będą wydawane w lokalach wyborczych w dniu głosowania.

**OKRĘGÓW WYBORCZYCH DLA UBEZPIECZONYCH JEST 108, DLA PRACODAWCÓW 12.**

**BIUR REKLAMACYJNYCH DLA UBEZPIECZONYCH JEST 32, DLA PRACODAWCÓW 7.**

W dniu 30 sierpnia 1928 r. zostaną otwarte **BIURA REKLAMACYJNE**, czynne od godziny 9-ej rano do 21-szej nie wyłączając niedziel i świąt i od tej daty rozpocznie się okres **DZIESIĘCIODNIOWY** celem przeglądania wyłożonych spisów wyborców — ubezpieczonych oraz pracodawców.

W ciągu dni 10-ciu (dziesięciu) licząc od dnia 30 sierpnia r. b. (t. j. do dnia 8-go września r. b. włącznie) przysługuje każdemu ubezpieczonemu odnośnie do ubezpieczonych, każdemu zaś pracodawcy odnośnie do pracodawców **PRAWO REKLAMACJI** co do wpisania lub wykreślenia ze spisu czy to reklamującego, czy to innej osoby. O żądaniu wykreślenia ze spisu Kasa Chorych m. Łodzi zawiadomi zainteresowaną osobę w ciągu 3-ech dni, z zaznaczeniem, że obronę przeciw wykreśleniu należy wnieść na ręce przewodniczącego Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi w ciągu 3-ech dni od daty otrzymania zawiadomienia. Reklamacje rozpatruje Zarząd Kasy i w ciągu dziesięciu dni od

dnia wniesienia reklamacji przesyła zainteresowanym odpis swej umotywowanej decyzji.

W ciągu pięciu dni od daty otrzymania decyzji Zarządu Kasy mogą zainteresowani wnieść skargę do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, jednakże jedynie z powodu naruszenia Ustawy i przepisów wyborczych. Skargę wnieść należy na ręce przewodniczącego Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi. Zarząd przesyła ją bezzwłocznie Okręgowemu Urzędowi Ubezpieczeń w Warszawie, dołączając odpis swej decyzji, dowód jej doręczenia i wszystkie akta, na podstawie których zapadła decyzja Zarządu Kasy. W ciągu 2-ech tygodni od daty otrzymania skargi Okręgowy Urząd Ubezpieczeń wydaje decyzję ostateczną.

Podlegający obowiązkowemu ubezpieczeniu, a niezgłoszeni przez pracodawcę, po udowodnieniu w terminie powyżej wskazanym (od 30 sierpnia do 8 września r. b. włącznie) pozostawania w zatrudnieniu, uzasadniającem ich członkostwo, będą wpisani do spisu wyborców.

Głosowanie dla ubezpieczonych oraz pracodawców we wszystkich obok podanych

okręgach wyborczych rozpocznie się **DNIA 18 LISTOPADA R. B. O GODZ. 8 RANO I TRWAĆ BĘDZIE BEZ PRZERWY DO GODZ. 20-EJ.**

O godzinie 20-tej Komisje Wyborcze zarządzają zamknięcie lokali wyborczych, dopuszczając do oddania głosów tylko wyborców, znajdujących się wówczas w lokalu.

Listy kandydatów, ułożone oddzielnie dla pracodawców, oddzielnie dla ubezpieczonych, winny być doręczone Zarządowi Kasy Chorych m. Łodzi najpóźniej na 3-(trzy) tygodnie przed terminem wyborów. Każda lista kandydatów może zawierać najwyżej dwa razy tylu kandydatów, ilu ma być wybranych delegatów. Kandydatów umieszcza się na liście pod bieżącymi numerami, wskazującymi kolejność ich kandydowania, przyczem należy podać ich nazwiska i imiona, zawód oraz miejsce zamieszkania, a nadto jeśli idzie o ubezpieczonych, z wyjątkiem niestale zatrudnionych, chałupników i dobrowolnie ubezpieczonych, adres i nazwisko pracodawcy (względnie nazwę przedsiębiorstwa), u którego kandydat pracuje.

Gdy doręczona lista zawiera większą ilość nazwisk kandydatów, niż podwójna liczba delegatów, to wykreśla się tych, których nazwiska następują po liczbie dozwolonej.

Listy kandydatów z grupy ubezpieczonych winny być podpisane własnoręcznie przynajmniej przez 30 umieszczonych w spisie wyborców ubezpieczonych, listy kandydatów z grupy pracodawców — przynajmniej przez 5-ciu uprawnionych do głosowania pracodawców.

Kandydat nie może być na liście podpisany.

Do listy kandydatów należy dołączyć  
(Dokończenie na stronie 2-giej.)



oświadczenie na piśmie każdego z kandydatów, że przyjmuje kandydaturę zgodnie z listą.

Zgłaszający listę kandydatów obowiązani są wskazać swego pełnomocnika i jego zastępcę do udzielania Zarządowi Kasy wyjaśnień, potrzebnych do usunięcia braków, lub punktów wątpliwych w złożonej przez grupę liście. Pełnomocnikiem może być każda osoba, zdolna do aktów prawnych.

Zaznacza się, że zostaną uwzględnione tylko te listy kandydatów, które będą doreczone Zarządowi Kasy najpóźniej na

trzy tygodnie przed terminem wyborów, t. j. do dnia 27 października r. b. włącznie, oraz że głosować można tylko na listy uznane przez Zarząd Kasy i podane do publicznej wiadomości na trzy dni przed rozpoczęciem głosowania.

Listy kandydatów są nieważne:

- a) gdy złożono je z opóźnieniem (po dniu 27 października r. b.)
- b) gdy nie są zaopatrzone w wymagane podpisy:
- c) gdy skutkiem skreślenia podpisów osób, nie mających prawa wyborczego, brak

na liście kandydatów przepisanej liczby podpisów,

d) gdy kandydatów umieszczono na liście bez oznaczenia ich kolejności numerami bieżącymi.

Przeciwko decyzjom Zarządu Kasy, dotyczącym list kandydatów mogą pełnomocnicy w terminie 3-dniowym wnieść skargę za pośrednictwem Zarządu Kasy do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, który w ciągu tygodnia orzeka ostatecznie.

Kasa Chorych m. Łodzi.

(-) Fr. Kałużyński  
Przewodniczący Zarządu

(-) Szuster  
w/z. Dyrektora

# F. BITTNER JR.

DYPL. FRYZJER

SPECJ. SALONY DLA PAN  
ARTYSTYCZNO — PERUKARSKIE

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 164

TELEFON 51-27



Salon Bittnera

Spec. i FARB. „HENNA“  
I PERMANENTE — ONDULATION

Z PRAWAMI GIMNAZJOW PANSTWOWYCH

Zetknięcie gimnazjum  
TWA „KULTURA“  
Piotrkowska 85.

Czesne 25 złotych miesięcznie.  
Urzednicy państwowi zwolnieni od opłat,  
Kancelaria otwarta codz. od 8-10-11 papier, 10c 6-8 w.

CAŁA ŁÓDŹ I OKOLICE nas zwiedzają  
i naszymi butami się zachwycają  
Swoj do swego! Łódź, Łaglewnicka 23.

Chcesz mieć bucik modny, trwały,  
Zamszowy, czarny, żółty, biały  
Fokstrot czy też fason inny,  
But z cholewą czy dziecienny,  
Najwyborniejsze sandaalki, i  
Cud lakierki, bez przechwa ki  
Towar tani do wyboru,  
Bez krzyku, blagi i sporu  
Kupisz w firmie swój do swego  
U mistrza Gordoniogo.

Dla pracowników państw., tramwa-  
jarzy i kolejarzy udogodnienie.  
Koszta tramwajowe zwracam,  
Dojazd tramwajami Nr. 1, 2, 5, 6  
9, 10, 11, 12.

Proszę uprzejmie o zwrócenie uwagi na szyld;  
SWOJ DO SWEGO.

Dla pracowników państwowych, kolejarzy, tramwajarzy  
i policji NA RATY.

## Reformackie pigułki Zabonnik

znana od 1602 roku.

Kogolejo sóldek obronią od reumatyzmu,  
cierpień wątroby, nadmiernej otępiłości opłuc-  
tymu, udarzeń krwi do głowy uśmierzają he-  
moroidy czyszczą krew i przy obłędnościach  
po obstrukcji są łagodnym środkiem przeczys-  
zczającym. — Użyte 1 do 3 pigulek na noc.

Cena pudełka, zł. 1,35 wyrobu apteki  
Karczewski, Tuszyński, WARSZAWA Trębacka 4  
tadań w aptekach i składach z „Zabonnikami“



# BANK

## Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 19

przyjmuje z oprocentowaniem.

Wkłady oszczędnościowe w Złotych  
z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach  
i innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach i p.

Załatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wnajem kasetek stalowych (Safes)

## SKŁAD FUTER i Zdobit Kufnerski J. SZWARCMAN

Narutowicza 42 (sklep fron-  
towy) Tel. 66-31

poleca gotowe futra damskie i  
męskie oraz skórki pojedyncze  
warskiego rodzaju, po cenach  
przystępnych i na dogodnych  
warunkach. Obszerzenie nie ob-  
wiązuje do kupna.

P.P. krawcom udzielam rabatu

## Sweatery

REFORMY TRYKOTAŻE  
oraz wszelkie wyroby wełniane  
najnowszych fasonów

Hurtowo i Detalicznie

Po cenach fabrycznych

Poleca

A. SIĘDLECKI

Łódź Główna 49

## GŁUCHOTA

uleczalna

Fenomenalny  
wynalazek „Eufonia“ zademonstrowany  
specjalistom. — Sami się  
w domu wyleczyte z przytęplono-  
ści słuchu, szumu i cienięcia  
i uszu. Liczne podziękowa-  
nia. — Pouczającą broszurę wy-  
szła bezpłatnie na żądanie „Eu-  
fonia“ Listy koło Krasowa.  
2275



# STOP! Chcesz kupić?

## SMEBLE

Dobre, tanie

od Najkromniejszych  
do Najwykwintniejszych

kupuj tylko w firmie

F. Nasieński

1876 RZGOWSKA 2, TEL. 48-08

Wielki wybór różnorodnych łóżek metalowych  
Dogodne warunki. — oOo — Długoletnia gwarancja.

Fabryka luster i zakład odlewalczy

## J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22

poleca po cenach najniższych

Lustra, trena, lusterki, lustro, stano w ory-  
ginalnych ramach oraz lustra wiszące, ścienne  
pojedyncze i całościowe urządzenia balkonowe  
pauzow. Odbicie i poprawienie lustrza  
raznoznacznie do domów. Sprzedaż na raty  
i na gotówka.



NA SPŁATY miesięczne i tygodniowe i

poleca na nadchodzący sezon

Magazyn Eleganckiej Konfekcji Damskiej

Z. GLIKSMAN ŁÓDŹ, Główna Nr. 1

PALTA z pierwszorzędnych materiałów  
według najnowszymi zagranicznymi fasonami

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 8.

**MLECZARNIA NADŚWIEŻAŃSKA**  
(Przejazd 40.)

wydaje śniadania obiady i kolacje  
**RESTAURACJE:**

Teofil Kopeć, Narutowicza 44.  
Zalewski, Zgierska 39.

**WYTWÓRNIE CUKRÓW:**

Ziółkowski, Piotrkowska 197.

**SKLEPY TYTONIOWE:**

Sobczyński, Napiórkowskiego 9.

**PIEKARNIE:**

Bryszewski, Pomorska 86.

**ZAKŁADY KOWALSKIE:**

Bacia Kędzierscy, Kilińskiego 94.

Wróblewski, Radwańska 10.

**SKLEPY SPOŻYWCZE:**

Wł. Wyrębska, Wólczańska 261.

Nr 88

**PRACOWNIA OBUWIA:**

Szubski, Sokoła 5,

**MAGAZYN OBUWIA.**

Sumera, Nawrot 19.

Cieplucha, Wysoka 26.

Zieliński, Rzgowska 12.

Grędziński, Piotrkowska 53.

F. Tomaszewski, Skwerowa 10.

**PIEKARNIE:**

Kruczkowski, Sierakowskiego 27.

Dobrzyński, Pabjanicka Szosa 28.

Zawadzki, Nawrot 44.

**ZAKŁADY WIN, WÓDEK I DELIKATESÓW**

Śliwkowski, Rokicińska 6.

**PIWIARNIE:**

Kuliga, Odyńca 11.

**ZAKŁADY RYMARSKIE:**

Jezierski, Pabjanicka Szosa 60

**ZAKŁADY BLACHARSKIE:**

Sokolowski, Kilińskiego 79.

Lyczkowski, Piotrkowska 188.

**ŚWIATŁO I SIŁA (ZAKŁAD**

**ELEKTROTECHNICZNY:**

J. Cybart, Gdańska 135.

**ZAKŁAD SZLIFIARSKO-MECHANICZNY**

Józ. Wilgocki Młynarska 35.

**PIWIARNIA.**

Fr. Mirowski Kilińskiego 197.

**RESTAURACJA.**

Władysław Pietrowski: Kozywa 2.

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI.**

Al. Klim Brzezińska 91 a nie 104.

**HERBACIARNIA.**

Antoni Adamczyk Napiórkowskiego 50.

**SKLEP SPOŻYWCZY**

Machnikowski Wójtowska 23.

## Fotografujcie się

gdzie tanio i dobrze

tylko

u „Zjednoczonych Fotografów”

Łódź, Narutowicza 13, (dawnej Dzielna)

1151— tel. 25-00.

**Ceny konkurencyjne!**

12 fotografii m. biust 21, 2-

6 pocztówek retusz. cała fig. „ 3-

6 fotografii gabnat „ „ 10-

1 Duży portret rozm. 40x50 cm. z natury „ 10-

**U W A G A:**

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.

Zakład czynny bez przerwy od 9 do 7 wiecz.

**AGENTÓW FIRMA NASZA NIE WYSYLA.**

Od p.p. amatorów przyjmuje się wszelkie roboty fotograficzne

**Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego**

**Z. Petkowskiej i W. Macińskiej**

w Łodzi, ul. Wólczańska 56,

zawiadamia, że zajęcia szkolne rozpoczną się 1 września, — egzaminy wstępne 3 września. Zapisy przyjmuje sekretariat od 22 sierpnia w godzinach od 9 do 3-ej. 2305—

**SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIE 2055— z PRAWAMI PAŃSTWOWEMI**

**Heleny Cholewickiej**  
Piotrkowska 120.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 30 sierpnia r.b. o godz. 11. Początek roku szk. 1 września Zapisy do 14 lipca między 9-tą a 2-ą i od 1 sierpnia między 10-tą a 2-ą.

Córki urzędników państwowych oraz kolejarzy i tramwajarzy dopłacają tylko 15 zł. miesięcznie.

## Dobre ogłoszenia

**Sprzedak.**

**Al! Al! Al! MEBLE** Dywany Łódzka metalowe Najtaniej i najlepiej kupić można u Wł. Komisarzowskiego Piotrkowska 116 I piętro front tel. 91-61 1523-0

**Dom do sprzedania** dwa pokoje przedpokój wolne wiadomości Kielma 31 3652-6

**Do sprzedania** część domu trzy piętrowego w centrum miasta Wiadomość. ul. Kilińskiego 201 m. 4 3682-2

**Wielki wybór resztek** po bardzo niskich cenach ul. Sienkiewicza 93. front I p. 2990-2

**Tapicer** robi meble otomany kapary. meblowe: orełki krzesła materace nowe i przerabia stare po cenach bardzo przystępnych M. Jabłoński Napiórkowskiego 88 3710-3

**Sprzedam** sklep spożywczy z pokojem na Chojnach za koleją ul. Wierzbowa 15 cena przystępna 3706-2

**Do sprzedania** okazjonalne powoziki na gumach osi oliwne po jedynkach oraz samochód kartka „Ford Wiadomość Aleja 1 Maja 70 3718-1

**Jeśli** chce posiadać artystyczny i wygodny wygląd swego mieszkania, to musi mieć z firmy A. Kasprówicz i Ska ul. Abramowskiego 7. (sklep) dawniej Gubernatorska: Obraz, lustro czy lustrzankę, tę istotnie piękną ozdobę mieszkania dajemy tylko po złote tygodnio wo bez dołożenia procentów Nie przepłacaj — Nie kupuj nigdzie. 333-1

**Wszystkie** rzeczy, damskie, obuwie i swetry na wypłatę Piotrkowska 37 III w. I p. 1752-2

**Sklep** spożywczy z mieszkaniami sprzedam. Utrzymanie dla rodziny! Radogoszcz Szosa Zgierska 41 396-2

## Pesady i prace

**Potrzebny** służący do keni zaraz Brzezińska 36 Ruszczyk 4884-2

**Spawacz** do stałej pracy potrzebnym Szczyński Piotrkowska 44 3750-2

**Poszukuje** się zdolnej cerowaczki (repuserki) do północnych jadwabnych do firmy H. Lengy Zielona 15 2351-2

**Urzędnik** państwowym poszukuje administracji domu warunki skromne łaskawe oferty nadsyłać Adm. Rozwoju pod „Administrator” 3704-2

**Poszukuje** szofera Fordzistę na taksówkę Oferty pod „1000” 3716-1

**Potrzebna** chemiczarka Piotrkowska 118 Pralnia Golińskich 384-4

## Lokale i mieszkania.

**Przyjmę** dwóch panów lub usznię na mieszkania Wysoka Nr. 26 m. 17 3708-2

**Przyjmę** panów na mieszkania ul. Andrzeja Nr. 49 front F, Blaszczak 3700-2

## Nauka i wychowanie

**Putynowany** naczyciel przypasuje i białe do egzaminów dla studentów w zakresie: ośmiu klas kursu klasy 4 miesięcy. 6-go Sierpnia 14 w podwórzu. 3696-1

## Zagubione dokumenty

**Zagubiono** paszport i legitymację F. B. Nr. 9804 wydane na imię Gustawa Szajdera

**Daran** Władysław zagubił książkę zeszyt wojskową oraz kartę powołania wydane w P. K. U. Łódź, 3702-3

## Różne.

**Zagubiono** dowód osobisty wydany na imię Marji Wasilewskiej Piotrkowska 245 m. 7 3670-1

**Oddam** na własność ciewersynkę niechrzczoną 5 i pół r. Franckańska Nr. 8 u dozorcę 3712-3

## Poszukuje się kilka kierowniczek do szwalni mechanicznej.

Oferty sub „Gra” do biura zgłoszeń S. Fuchs, Łódź Piotrkowska 50 2325



**Wykwalifikowani**

# STELMACHY

moga się zgłosić

Tramwajowa 11, Ch. I. Tytler Sp.

## CENA OGŁOSZEŃ

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajnie 14 gr. wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, data, adres 56 gr. najmniejsze ogłoszenie 30 gr. Drobne ponad 90 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielone na 3 kolumny, zwyczajnie na 5 kolumn. Abydżensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do końca 1-oj ps 1-aj 90 pros. dalej 20 terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już od następnego ogłoszenia. Rezerwa usługa zamawiać w Zgiersku u p. Lecha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 13 sierpnia — 30—41.

**Redaktor Naczelny i Wydawca** Inż. Tadeusz Czajewski. **W Sposób** T. Czajewskiego **Red. odpowiedzialny:** Edmund Bartoszek.